

Sygn. akt III PK 193/18

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa J. K.

przeciwko D. K.

o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynagrodzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 października 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 8 marca 2018 r., sygn. akt V Pa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
odstępując od obciążania powódki zwrotem kosztów
postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 marca 2018 r., V Pa (...), Sąd Okręgowy- Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. K. przeciwko D. K. o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynagrodzenie na skutek apelacji powódki i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego- Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. z dnia 14 listopada 2017 r., IV P (...)) zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej punktów I, II, IV i V sentencji w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.440 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; 2) oddalił apelację

powódki w całości oraz 3) zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.425 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Od wyroku Sądu drugiej instancji powódka wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła "rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy" (art. 378 § 1 w związku z art. 385 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c.). We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka stwierdziła, że skarga jest oczywiście uzasadniona wobec naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego, które polegało na "zaniechaniu rozpatrzenia jakiegokolwiek z zarzutów apelacyjnych strony powodowej, w tym naruszenia prawa materialnego". Według skarżącej zapis zawarty w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku odnośnie do oddalenia apelacji powódki na mocy art. 385 k.p.c. w istocie uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej tego orzeczenia. Takie wnioskowanie jest uprawnione w świetle tego, że powołany w apelacji strony powodowej zarzut naruszenia art. 65 k.c. i art. 300 k.p. "nie jest tym samym czym jest zarzut pozwanego" (dotyczący naruszenia art. 22 k.p.). Wadliwość orzeczenia Sądu drugiej instancji polega na tym, że zarzuty apelacyjne pozwanego zostały "przeanalizowane", natomiast zarzuty apelacyjne zgłoszone przez powódkę - "zupełnie pominięte tak co do rozważań, jak i konstrukcji uzasadnienia orzeczenia". Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania, a w razie przyjęcia jej do rozpoznania - o oddalenie skargi, przy czym w obu przypadkach wnioskował o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Powódka jest przekonana o tym, że wniesiona przez nią skarga powinna zostać rozpoznana z tej przyczyny, że jest oczywiście uzasadniona w kontekście "rażącego naruszenia przepisów postępowania", jakich miał się dopuścić Sąd Okręgowy. Tego stanowiska Sąd Najwyższy jednak nie podziela i dlatego wymieniona okoliczność nie może decydować o przyjęciu skargi do rozpoznania.

W dotychczasowym orzecznictwie sądowym wielokrotnie wyjaśniano, w jaki sposób należy wykazywać "oczywistą zasadność" skargi kasacyjnej. W tym zakresie podkreślano w szczególności, że powoływanie się na tę okoliczność wymaga od skarżącego wykazania kwalifikowanego naruszenia prawa, a więc zastosowania przepisu błędnie interpretowanego, co spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, dotkniętego brakami widocznymi "gołym okiem", bez potrzeby dokonywania głębszej analizy jurystycznej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49 i z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107).

Z tej przyczyny o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można mówić wtedy, gdy we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołano się wyłącznie na takie "oczywiste naruszenia" przepisów prawa procesowego, które w istocie nie poddają się kontroli kasacyjnej. Wskazane przez powódkę przepisy prawa procesowego (art. 378 § 1 w związku z art. 385 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c.) mają charakter ogólnych dyrektyw wyznaczających istotę postępowania apelacyjnego, Są to przepisy skierowane do sądu orzekającego w danej sprawie, wobec czego ze swej istoty nie mogą one być samodzielnie, w sposób kwalifikowany, naruszone przez sąd odwoławczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, LEX nr 1167468).

Ponadto trzeba zauważyć, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut naruszenia przepisów postępowania może być skuteczny wyłącznie wtedy, gdy zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c.). Tę okoliczność można jednak stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny zarzut obrazy prawa materialnego.

Tymczasem powódka, uzasadniając potrzebę rozpoznania skargi kasacyjnej opartej na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ograniczyła się do przedstawienia kilku uchybień Sądu drugiej instancji o charakterze proceduralnym, nie formułując przy tym ani jednego zarzutu, który odnosiłby się do przepisów stanowiących materialnoprawną podstawę wyrokowania Sądu Okręgowego.

W takim układzie skargi kasacyjnej wniesionej przez powódkę nie sposób uznać za "oczywiście uzasadnioną", bo nie jest możliwe ustalenie, czy zarzucane Sądowi Okręgowemu "rażące naruszenie" art. 378 § 1 w związku z art. 385 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. rzeczywiście miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia objętego niniejszą skargą.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i po rozważeniu sytuacji osobistej oraz majątkowej powódki, zgodnie z art. 102 k.p.c., postanowił odstąpić od obciążania jej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego, kierując się tymi samymi względami, które stanowiły podstawę częściowego zwolnienia powódki z obowiązku uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej.